

Sygn. akt II Ca 866/18

POSTANOWIENIE

Dnia 15 czerwca 2018 r.

Sąd Okręgowy w Krakowie II Wydział Cywilny - Odwoławczy w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Anna Nowak (sprawozdawca)

Sędziowie: SO Magdalena Meroń-Pomarańska

SO Agnieszka Cholewa-Kuchta

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2018 r. w Krakowie

na posiedzeniu niejawnym

sprawy z wniosku Skarbu Państwa - Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad

przy uczestnictwie B. B. i W. B.

o złożenie do depozytu

na skutek apelacji uczestników od postanowienia Sądu Rejonowego dla Krakowa – Śródmieścia w Krakowie z dnia 29 stycznia 2018 roku, sygn. akt VI Ns 128/17/S

postanawia:

1. sprostować omyłkę pisarską zawartą w komparycji, punkcie 1 sentencji oraz uzasadnieniu postanowienia z dnia 29 stycznia 2018 r., w ten sposób, że w miejsce błędnego oznaczenia nazwiska uczestników (...) wpisać prawidłowe, które brzmi (...);
2. oddalić apelację;
3. zwolnić kuratora dla nieznanych z miejsca pobytu uczestników K. S.;
4. przyznać od Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Krakowa-Śródmieścia w Krakowie na rzecz kuratora K. S. kwotę 48,00 zł (czterd K. S. zięści osiem złotych) tytułem wynagrodzenia za sprawowanie funkcji kuratora dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli w postępowaniu odwoławczym.

SSO Magdalena Meroń-Pomarańsk SSO Anna Nowak SSO Agnieszka Cholewa-Kuchta

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 29 stycznia 2018 r. Sąd Rejonowy zezwolił wnioskodawcy Skarbowi Państwa - Generalnemu Dyrektorowi Dróg Krajowych i Autostrad na złożenie do depozytu na okres dziesięciu lat kwoty 4.930 zł z tytułu odszkodowania ustalonego ostateczną decyzją Wojewody (...) z dnia 24 stycznia 2017 r., znak (...), za przejętą z mocy prawa na rzecz Skarbu Państwa nieruchomości o nieregulowanym stanie prawnym oznaczoną jako działka nr (...) o powierzchni 0,0116 ha, obr. S. jednostka ewidencyjna L., dla której nie założono księgi wieczystej, objętej decyzją numer (...) Wojewody (...) z dnia 22 grudnia 2014 r., o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. Budowa drogi ekspresowej (...) K. – R. na odcinku L. – R. od km 713+580,12 do m 729+410,00 do km 0+877,22” ostatecznej z dniem 10 lipca 2015 r. stanowiącą według danych z ewidencji gruntów w 1/48 części współwłasność B. B., oraz W. B. (pkt 1), w punkcie 2 postanowił, że kwotę wpłaconą do depozytu sądowego na mocy punktu 1 niniejszego postanowienia wypłacić w ciągu dziesięciu lat od uprawomocnienia się niniejszego postanowienia osobom, które wykażą się następstwem

prawnym po właścicielach lub tytułem prawnym do przedmiotowej nieruchomości na dzień ostateczności decyzji o ustaleniu lokalizacji autostrady, tj. na dzień 10 lipca 2015 r., zaś w punkcie 3 stwierdził, że wnioskodawca ponosi koszty postępowania związane ze swoim udziałem w sprawie.

Uzasadniając powyższe rozstrzygnięcie Sąd wskazał, że wnioskodawca wniósł o zezwolenie na złożenie do depozytu na okres dziesięciu lat kwoty 4.930 zł z tytułu odszkodowania ustalonego ostateczną wyżej opisaną decyzją Wojewody (...) z dnia 24 stycznia 2017 r. Na uzasadnienie wniosku podano, iż Wojewoda (...) w/w decyzją orzekł o przejściu przedmiotowej nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Nadto wskazano, iż stan prawny nieruchomości pozostaje nieuregulowany, gdyż na dzień ostateczności decyzji o lokalizacji inwestycji przedmiotowa nieruchomość stanowiła własność w 1/48 części (wg danych z ewidencji gruntów) B. B., oraz W. B.. Natomiast nie zostały przedłożone ani też pozyskane przez organ dokumenty, które pozwalałyby na potwierdzenie przysługiwania w/w prawa własności oraz ustalenie kręgu podmiotów będących właścicielami. Jednocześnie z braku księgi wieczystej nie ma możliwości ustalenia faktycznych właścicieli przedmiotowej nieruchomości.

B. B. oraz W. B. w wyznaczonym terminie nie zajęli stanowiska w sprawie.

Następnie Sąd powołując treść art. 693¹ k.p.c. oraz art. 133 pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami, zgodnie z którym odszkodowanie wpłaca się do depozytu sądowego, jeżeli odszkodowanie za wywłaszczenie dotyczy nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym. Sąd wyjaśnił ponadto, że zgodnie z treścią art. 113 ust. 6 i 7 w/w ustawy przez nieruchomość o nieuregulowanym stanie prawnym rozumie się nieruchomość, dla której ze względu na brak księgi wieczystej, zbioru dokumentów albo innych dokumentów nie można ustalić osób, którym przysługują do niej prawa rzeczowe. Przepis ust. 6 stosuje się również, jeżeli właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie żyje i nie przeprowadzono lub nie zostało zakończone postępowanie spadkowe. Z kolei w myśl art. 118a ust. 3 ustawy o gospodarce nieruchomościami odszkodowanie za nieruchomość o nieuregulowanym stanie prawnym, która przeszła na rzecz Skarbu Państwa, składa się do depozytu sądowego na okres 10 lat.

W ocenie Sądu twierdzenia wnioskodawcy, poparte są przedłożonymi dokumentami. Przy braku założenia księgi wieczystej dla przedmiotowej nieruchomości zachodzi niepewność stanu prawnego dotyczącego prawa własności tej nieruchomości uzasadniająca złożenie kwoty odszkodowania za wywłączoną nieruchomość do depozytu sądowego. Uczestnicy B. B. i W. B. nie sprzeciwili się uwzględnieniu wniosku o złożenie kwoty odszkodowania do depozytu sądowego nie zgłaszając żadnych roszczeń finansowych do wnioskodawcy, a ich status prawny (stwierdzenie w ewidencji gruntów, że figurują jako współwłaściciele nieruchomości w 1/48 części) nie jest równoznaczny z wpisem prawa własności do ksiąg wieczystych i nie korzysta z domniemań prawnych- posiadania prawa własności nieruchomości, jakie ów wpis gwarantuje. Z powyższego wynika, że złożenie do depozytu jest w świetle przytoczonych przepisów prawnie uzasadnione. O kosztach postępowania Sąd orzekł na zasadzie art. 520 § 1 k.p.c., zgodnie z którą każdy uczestnik ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie.

Apelację od postanowienia złożył kurator ustanowiony dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli, zaskarżając go w całości, zarzucając:

1. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 510 § 2 k.p.c. - poprzez niewezwanie do udziału w sprawie osób zainteresowanych, których praw dotyczy wynik postępowania — B. B. oraz W. B. - w sytuacji, gdy informacje o związku wskazanych osób z prowadzoną sprawą wynikały bezpośrednio z dokumentów znajdujących się w aktach sprawy, tj. m.in. z decyzji Wojewody (...) nr (...)wydanej w dniu 24.01.2017 r., w związku z czym wezwanie wskazanych osób stanowiło zgodnie ze stanowiskiem judykatury obowiązek sądu (postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Cywilna z dnia 14.12.1971 r. sygn. akt III CRN 377/71);

2. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 510 § 1 k.p.c. - poprzez błędne określenie uczestników postępowania — tj. B. B. i W. B. — w sytuacji gdy osoby te nie pozostawały zainteresowane w sprawie, ponieważ zgodnie z aktami sprawy brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, że osoby te były współwłaścicielami nieruchomości, za wywłaszczenie której Wojewoda (...) ustalił w decyzji nr (...)odszkodowanie — ponieważ zainteresowanymi byli B. B. oraz W. B.;

3. naruszenie prawa procesowego - tj. art. 693⁽³⁾ § 3 k.p.c. - poprzez ustanowienie kuratora dla osób niebędących wierzycielami w niniejszej sprawie, tj. dla B. B. i W. B. - podczas gdy status wierzycieli w sprawie przysługuje B. B. i W. B. - a miejsce zamieszkania państwa B. było w sprawie znane, ponieważ B. B. sam wniósł do Sądu pismo zawierające swój adres: (...) - w związku z czym nie było potrzeby ustanawiania kuratora dla wierzycieli w osobach państwa B.;

4. naruszenie prawa procesowego - tj. art. 379 pkt. 5 k.p.c. - poprzez pozbawienie określonych w sprawie uczestników (B. B. oraz W. B.) możliwości obrony swoich praw, polegające na ustanowieniu dla nich kuratora dopiero w dniu, w którym nastąpiło wydanie postanowienia kończącego postępowanie w sprawie - tj. w dniu 29 stycznia 2018 r. Wydanie w jednym dniu (na posiedzeniu niejawnym) zarówno postanowienia co do ustanowienia kuratora oraz postanowienia kończącego postępowanie w sprawie, w rzeczywistości uniemożliwia bowiem kuratorowi (a w konsekwencji zastępowanym przez niego uczestnikom) podjęcie jakichkolwiek działań przed sądem pierwszej instancji.

W oparciu o powyższe zarzuty apelujący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania oraz o przyznanie na rzecz kuratora wynagrodzenia.

Wnioskodawca w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie, wnioskując jednocześnie o sprostowanie punktu 1 postanowienia z dnia 29 stycznia 2018 r. poprzez zastąpienie w ostatnim zdaniu słów: „ (...) stanowiącą według danych z ewidencji gruntów w 1/48 części współwłasność B. B. oraz W. B.;" słowami: „ (...) stanowiącą według danych z ewidencji gruntów w 1/48 części współwłasność B. B. oraz W. B.;"

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie, choć nie wszystkie zarzuty były niezasadne.

W pierwszej kolejności należy jednak odnieść się do zgłoszonego przez wnioskodawcę wniosku o sprostowanie poprzez zastąpienie nazwiska wskazanych uczestników (...) – nazwiskiem (...). W ocenie Sądu Okręgowego wniosek ten zasługiwał na uwzględnienie. Zgodzić należy się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że wnioskodawca składając niniejszy wniosek oznaczył jako uczestników niniejszego postępowania – B. B. i W. B.. Należy jednak mieć na uwadze, że do wniosku załączona została decyzja Wojewody (...) z dnia 24 stycznia 2017 r. w przedmiocie ustalenia wysokości odszkodowania - w oparciu, o którą wnioskodawca zainicjował niniejsze postępowania. Istotnym jest, iż w treści decyzji jako potencjalni współwłaściciele działki nr (...) wskazani zostali B. B. i W. B.. W świetle powyższego Sąd Rejonowy po zapoznaniu się z treścią przedmiotowej decyzji winien był wyjaśnić kwestię prawidłowego oznaczenia uczestników. Sąd pierwszej instancji pominął jednak tą rozbieżność, przyjmując za treścią wniosku, iż uczestnikami w sprawie są B. B. i W. B.. Co do zasady zgodzić również należy się ze stanowiskiem Sądu Rejonowego, że nie podlegają sprostowaniu omyłki wywołane przez stronę. Przyjmuje się jednak, że sprostowanie błędnie podanego imienia bądź nazwiska strony jest dopuszczalne, o ile jest niewątpliwe, że strona, która brała udział w postępowaniu, nosi rzeczywiście inne imię bądź nazwisko i o ile sprostowanie nie prowadzi w rzeczywistości do zmiany podmiotowej procesu (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 29 października 1982 r., II CZ 122/82 oraz w orzeczeniu z dnia 10 października 1961 r., IV CZ 90/61). Omyłkę pisarską może stanowić tylko taki błąd literowy lub pisarski, który jest oczywisty, ale nie prowadzi ani nie zmienia merytorycznej treści, istoty ani rozumienia testu pisanego. W ocenie Sądu Okręgowego okoliczności rozpoznawanej sprawy nie budzi wątpliwości, że prawidłowe nazwisko uczestników brzmi B. oraz to, że intencją wnioskodawcy było wskazanie ich w treści przedłożonego wniosku. Prócz treści przedłożonej w/w decyzji świadczy o tym pismo uczestnika B. B. z dnia 12 lutego 2018 r. (k. 65), w którym to piśmie uczestnik wprost wskazuje na prawidłowe brzmienie swojego nazwiska. W świetle powyższego uznać należało, że wniosek o sprostowanie winien być uwzględniony przez Sąd Rejonowy. Jeżeli bowiem z zebranego w sprawie materiału wynika, że wymienienie stron we wniosku zawiera niedokładność lub omyłkę, to sąd, wydając postanowienie, nie może powtórzyć wymienienia stron podanego we wniosku, lecz ma obowiązek wyjaśnić wątpliwości lub wymienić strony zgodnie z rzeczywistym stanem rzeczy, gdy taki stan rzeczy wynika z zebranego w sprawie materiału (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1961 r., IV CZ 90/61). Sąd Okręgowy przychylił się tym samym do stanowiska

wnioskodawcy i na zasadzie art. 350 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. sprostował oczywistą omyłkę, oznaczając prawidłowe brzmienie nazwiska uczestników na B..

Odnosząc się do zarzutów postawionych w apelacji stwierdzić należy, iż nie mogą one prowadzić do uchylecia zaskarżonego postanowienia.

Zgodnie z art. 693¹ k.p.c., w postępowaniu o złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu sądowego sąd nie bada prawdziwości twierdzeń zawartych we wniosku, ograniczając się do oceny, czy według przytoczonych okoliczności złożenie do depozytu jest prawnie uzasadnione. Sąd dokonuje oceny złożonego wniosku pod względem formalno-technicznym oraz w celu ustalenia, czy złożenie przedmiotu świadczenia do depozytu jest dopuszczalne. Spod kognicji sądu wyłączone jest badanie rzeczywistego stanu faktycznego sprawy, co jednak nie jest równoznaczne z wprowadzeniem domniemania prawdziwości twierdzeń wnioskodawcy.

Zgodnie z art. 133 pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami odszkodowanie wpłaca się do depozytu sądowego, jeżeli odszkodowanie za wywłaszczenie dotyczy nieruchomości o nieuregulowanym stanie prawnym, czyli takiej, dla której ze względu na brak księgi wieczystej, zbioru dokumentów albo innych dokumentów nie można ustalić osób, którym przysługują do niej prawa rzeczowe. Nieruchomość, której dotyczy wywłaszczenie, jest nieruchomością o nieuregulowanym stanie prawnym. Zgodnie z twierdzeniami wnioskodawcy nie jest możliwe ustalenie, kto jest jej właścicielem, a przez to, kto jest uprawnionym do uzyskania odszkodowania, potencjalni zainteresowani – B. B. i W. B., nie przedstawili dokumentów potwierdzających ich prawo własności. Uczestnik B. B. do wspomnianego już pisma procesowego z dnia 12 lutego 2018 r. dołączył co prawda kserokopie aktów notarialny i wpisu do księgi wieczystej ale nie wynika z nich oczywisty tytuł do nieruchomości składającej się z działki numer (...) albowiem wszystkie dokumenty dotyczą parcel gruntowych, a zatem do stwierdzenia czy działka ewidencyjna (...) odpowiada którejś z parcel katastralnych konieczne są wykazy zmian gruntowych. Wskazać także należy, że zakres kognicji sądu rozpoznającego wniosek o złożenie przedmiotu do depozytu sądowego jest ograniczony do formalnej oceny twierdzeń wniosku, sąd zatem nie bada ich prawdziwości, lecz ogranicza się do stwierdzenia, czy według przytoczonych okoliczności złożenie do depozytu jest prawnie uzasadnione (art. 693¹ k.p.c.). Nie posiada Sąd więc uprawnienia rozstrzygać żadnych sporów o to komu rzeczywiście przysługuje własność nieruchomości składającej się z działki ewidencyjnej numer (...). (tak uchwała SN z dnia 19 maja 1951 r., C 27/51, NP 1951, nr 9, s. 61; orzeczenie SN z dnia 31 sierpnia 1963 r., III CR 129/63, OSNC 1964, nr 12, poz. 255; postanowienie SN z dnia 11 lipca 1996 r., III CRN 18/96, Prok. i Pr. 1996, nr 12, poz. 45).

Tylko wówczas gdy z samego wniosku lub z dokumentów przedstawionych przez uczestnika wynika w sposób oczywisty, że stosunek zobowiązaniowy nie istnieje albo że inny jest przedmiot świadczenia, sąd ma obowiązek dokonać właściwej oceny prawnej, a więc ewentualnie ustalić, że twierdzenia zawarte we wniosku nie są prawdziwe.

Uczestnicy mieli świadomość zainicjowanego postępowania, gdyż został im doręczony odpis postanowienia w przedmiocie przekazania sprawy, odpis zażalenia a także postanowienia Sądu Okręgowego rozpoznającego to zażalenie. W świetle powyższego stwierdzić należy, że do czasu wydania zaskarżonego przez kuratora postanowienia mieli możliwość kwestionowania zasadności samego wniosku.

Nie można jednak tracić z pola widzenia, że miejsce zamieszkania uczestników od samego początku było znane, stąd w ocenie tut. Sądu nie było potrzeby ustanawiania w sprawie kuratora dla nieznanych z miejsca pobytu wierzycieli, tym samym zarzut naruszenia art. 693³ § 3 k.p.c. okazał się po części zasadny. Uwzględnienie wniosku o sprostowanie nazwiska uczestników sprawia, że nie ma potrzeby merytorycznego odnoszenia się do podniesionego przez kuratora zarzutu naruszenia art. 510 § 1 i 2 k.p.c. Niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 379 pkt 5 k.p.c., poprzez pozbawienie określonych w sprawie uczestników możliwości obrony swoich praw. Jak już zostało bowiem wyżej wskazane uczestnicy B. B. i W. B. od samego początku posiadali informację o złożonym wniosku, mieli oni zatem możliwość zapoznania się z aktami sprawy, zanim jeszcze Sąd Rejonowy rozpoznał ją merytorycznie.

Kurator dla osoby, której miejsce pobytu nie jest znane, należy do tzw. kuratorów procesowych, tj. kuratorów, których uprawnienia ograniczają się wyłącznie do podejmowania czynności procesowych lub innych działań w postępowaniu cywilnym. W zakresie swoich uprawnień i obowiązków jest on przedstawicielem ustawowym osoby, której miejsce pobytu nie jest znane. Kurator jest uprawniony i obowiązany do podejmowania wszelkich czynności procesowych związanych ze sprawą, zmierzających do obrony praw tej osoby, dla której został ustanowiony (postanowienie SN z dnia 20 marca 1991 r., III CRN 70/91, LEX nr 110597; wyrok SN z dnia 26 września 1997 r., II CKU 82/97, Prok. i Pr.-wkł. 1998, nr 2, poz. 36; wyrok SN z dnia 17 października 2007 r., II CSK 261/07, OSNC 2008, nr C, poz. 84; postanowienie SN z dnia 2 sierpnia 2007 r., V CSK 155/07, LEX nr 485892). Zatem do chwili, w której zostanie zwolniony działa w imieniu strony. Stąd Sąd przyjął, że apelacja została prawidłowo wniesiona imieniem uczestników i podlega rozpoznaniu. Wobec faktu, że w postępowaniu równolegle występowały uczestnicy i kurator nie ma podstaw do twierdzenia, że zachodzi nieważność postępowania a do czasu uchylecia kurateli kurator mógł podejmować wszystkie czynności procesowe, do których był uprawniony.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy orzekł jak w punkcie 2 sentencji na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

O wynagrodzeniu kuratora orzeczono na podstawie § 8 ust. 1 pkt 3 w zw. § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie w zw. z § 1 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 9 marca 2018 r. w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych przez kuratorów ustanowionych dla strony w sprawie cywilnej.

SSO Magdalena Meroń-Pomarańsk SSO Anna Nowak SSO Agnieszka Cholewa-Kuchta